Cena 6 hal.

Nr. 318. Kraków, Sobota 26 Czerwca 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 10 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków. Telefon redakcyjny Nr 196. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 8344.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Głosu Narodu“, ulica św. Tomasza L. 35. — Od miejsca za wiersz drobnem pismem (petit) 20 halerzy, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 80 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. — Nekrologi i t. d. 80hal. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 kor. od 100egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje w Wiedniu Haasenstein i Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. Mosse, H. Friedl, A. Joessel, w Berlinie F. E. Cce, w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun.

Biuletyn sztabu austro-węgierskiego

Wiedeń, 26 czerwca.

Urzędownie donoszą pod datą 25 czerwca:

Między Haliczem a Żurawnem na północnym brzegu Dniestru trwają walki dalej. Kontrataki Rosyan zostały odparte. Nasz atak postępuje dalej naprzód. Wojska posunąwszy się przez Żydaczów zajęły Chodorów. Zresztą położenie nad Dniestrem na dół rzeki od Halicza, oraz na wschód od Lwowa koło Rawy Ruskiej i nad Tanwią niezmienione.

Południowy brzeg Sanu jest uwolniony od nieprzyjaciela.

W Polsce ścigają wojska sprzymierzone rosyjskie siły, które się cofają na Zawichost, Ożarów i Sienno.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer** marszałek polny porucznik.

Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, d. 26 czerwca.

Wielka główna kwatera ogłasza 25-go czerwca:

Połud.-wschodni teren wojny:

Wojska generała Woyrscha przekroczyły w pościgu terytoryum na południe od Iłży.

Położenie w armii generała Mackensena jest naogół niezmienione.

Na północny zachód Halicza części armii generała Linsingena musiała się wycofać koło Martynowa na południowy brzeg Dniestru wobec kontrofenzywy nieprzyjaciela z przeważającemi siłami. Dalej pod górę rzeki znajdujemy się w postępującym ataku. Lewe skrzydło armii stoi koło Chodorowa.

Wschodni teren wojny:

Zdobytą przedwczoraj wieś Kopaczyska znowu opróżniono.

Na **południowy wschód od Chorzel w pobliżu Segny wojska nasze wtargnęły po** uporczywej walce na bagnety do części linii nieprzyjacielskich i tam się usadowiły.

Zachodni teren wojny:

W ataku na bagnety na południe od Souchez zdobyliśmy wiele karabinów maszynowych. Kikakrotne ataki nieprzyjaciela na pozycyę „labiryntu“ odparto. Na zachodnim brzegu Argonów atak francuskiego batalionu przeciwko naszym wysuniętym nowym pozycyom załamał się wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela. Zabrano jeszcze jeden rów i dwa domy blokowe, trzy karabiny maszynowe i trzy aparaty do rzucania min.

Na wzgórzach Mozy na zachód od Franclee ataki francuskie rozbiły się w zupełności. Na wschód od Franclee odzyskaliśmy znowu jeden rów, uporczywie broniony przez nieprzyjaciela. Koło Leintrey na wschód od Luneville małe nieprzyjacielskie ataki odparto.

Naczelne kierownictwo armii.

Wojna z Włochami.

Wiedeń, 26 czerwca.

Urzędowo donoszą pod datą 25 czerwca:

Na granicy Tyrolu odbywają się liczne walki działowe.

Na terenie granicznym Pobrzeża zostały w godzinach porannych na wschód od Ronch dwa ataki nieprzyjacielskie odparte Nieprzyjaciel skierował gwałtowny ogień działowy na przyczółek mostowy Gorycyi i płaskowzgórze Comen.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer** marszałek polny porucznik.

Nagroda za sztandar austryacki.

Lugano. (T. B.) Włoch Clerici ofiarował 1000 lirów dla tego żołnierza, który pierwszy zdobędzie chorągiew austryacką.

Po odzyskaniu Lwowa.

Życzenia Dra Weisskirchnera.

Wiedeń. (T. B.) Z powodu zdobycia Lwowa burmistrz Dr Weisskirchner wysłał depeszę do marszałka Niezabitowskiego, namiestnika Korytowskiego i prezydenta Neumanna z życzeniami, aby się udało wnet wypędzić Rosyan z całego terytoryum galicyjskiego.

Nabożeństwo dziękczynne.

Wiedeń. (T. B.) Z inicyatywy Koła Polskiego odbędzie się w niedzielę 27 b. m. o godz. 10 rano w kościele Augustyanów dziękczynne nabożeństwo z powodu odzyskania Lwowa.

Radość w Bośni.

Sarajewo. (T. B.) Z powodu odzyskania Lwowa odbyło się nabożeństwo dziękczynne celebrowane w katedrze przez biskupa Saricza.

Radość w Turcyi.

Konstantynopol. (T. B.) Tutaj i na prowincyi święcono uroczyście zdobycie Lwowa. Prasa wyraża podziw dla wojsk austryackich i niemieckich i stwierdza, że jest to tryumf cywilizacyi i kultury, sztuki i nauki nad barbarzyństwem, potęgą cyfry i korupcyą.

Prasa neutralna o zwycięstwie.

Głosy prasy rumuńskiej.

Bukareszt. (T. B.) „Independence Roumaine“ pisze o odebraniu Lwowa: Zajęcie Lwowa jest naturalnym wynikiem wielkich strategicznych operacyi, nadzwyczajnie obmyślanych i z niezwykłą siłą przeprowadzonych. Z utratą Lwowa utraci armia rosyjska całą Galicyę. Opróżnia ona już Dniestr i porzuca linię Prutu. Upadek Lwowa jest największem wydarzeniem z wszystkich dotychczasowych.

„Mołdawa“ występuje przeciw twierdzeniu rosyjskiemu, jakoby upadek Lwowa był bez znaczenia i przypomina podnoszenie swego czasu faktu zajęcia przez Rosyan tego miasta. Te wywody ówczesne rosyjskie stawiają odebranie Lwowa w właściwem świetle.

Z sejmu pruskiego.

Berlin. (T. B.) Na końcu wczorajszego posiedzenia Sejmu pruskiego oświadczył prezydent, że wydarzenia na południowym terenie wojennym usprawiedliwiły spokojne pojmowanie rzeczy, z jakiem przyjęto włoskie wypowiedzenie wojny. Dziś jest większa niż kiedykolwiek przedtem **pewność ostatecznego zwycięstwa.** Rosyjskiego kolosa można dziś już — przynajmniej w podstawie — uważać za niemal złamanego. Ciężkie klęski ostatnich tygodni w Galicyi, cios po ciosie, które doprowadziły do odbicia Lwowa, spowodują także bardzo rychło uwolnienie całej Galicyi z pod rosyjskiego panowania. Podzielamy z całego serca radość ze zwycięstwa naszego wiernego sojusznika. Rosyjska armia, zdaniem miarodajnych kół, nie będzie w czasie dającym się przewidzieć zdolną do silnej ofenzywy.

Na tem posiedzenie zamknięto, poczem odbyło się wspólne posiedzenie obu Izb Sejmu, na którem przewodniczył prezydent Izby panów, Wiceprezydent ministerstwa stanu Delbrueck odczytał orędzie królewskie zamykające sesyę Sejmu.

Wojna w koloniach.

Belgijczycy w niemieckiej Afryce wschodniej.

Havre. (T. B.) Belgijski minister kolonii otrzymał z Konga belgijskiego wiadomość o obsadzeniu przez Belgów Kirsignies w niemieckiej Afryce wschodniej.

Na morzach.

Zatopienie okrętu norweskiego.

Bergen. (T. B.) Norweski okręt „Trauma“ został w drodze z Archangielska do Londynu z ładunkiem drzewa storpedowany i spalony.

Stany Zjednoczone a Niemcy.

Waszyngton. (T. B.) Odpowiedź Stanów na notę niemiecką w sprawie zatopienia parowca „Frye“ telegraficznie przesłano do Berlina.

Walka z łodzią nurkową.

Londyn. (Tel. pryw.) Dzienniki donoszą, że parowiec „Cameronia“ linii Anchor, który przybył w niedzielę z Nowego Jorku do Liverpoolu, zaatakowała łódź nurkowa, przed którą ów statek nie mógł uciec pomimo jazdy całą siłą pary. „Cameronia“ usiłowała najechać na łódź nurkową, lecz ta się zanurzyła i nie pojawiła się więcej. Wielu poważnych Amerykanów znajdujących się na „Cameronii“ złożyło o tej przygodzie sprawozdanie ambasadorowi Stanów Zjednoczonych.

Nowe łodzie angielskie.

Rotterdam. (Tel. pryw.) Angielska admiralicya zamówiła w Ameryce nowe środki obronne celem walki z niemieckiemi łodziami podwodnemi. Są to łodzie zaopatrzone bardzo silnymi motorami, posiadające szybkość znacznie większą od współczesnych ścigaczy torpedowców. Nowe te łodzie są jednak tylko na 17 metrów długie i mają odbywać służbę strażniczą koło wybrzeży angielskich.

Dookoła wojny.

Anglicy o walkach w Galicyi.

Londyn. (T. B.) „Times“ pisze z powodu upadku Lwowa: W kierownictwie armii rosyjskiej popełniono błędy, które już spowodowały zmiany na wysokich stanowiskach komendy. Rosyjskie posiłki przybyły za późno, aby przełamać pochód sprzymierzonych. Błąd popełniony przez zaniechanie przygotowania drugiej linii obronnej za Dunajcem poważnie wpłynął na siłę odporności rosyjskiej.

„D. Nevs“ zaznacza, że z upadkiem Lwowa cała Galicya znajdzie się w ręku nieprzyjaciela, bo zwycięstwu rosyjskiemu nad Dniestrem nie można przypisywać wcale wpływu na główną wyprawę.

Potęga artyleryi niemieckiej.

Londyn. (T. B.) „Morning Post“ donosi z Petersburga: Siła artyleryi niemieckiej pozostaje zadziwiającą i prawie nie do pojęcia. Było niewątpliwą niespodzianką wojskową, jak armia niemiecka w kilku godzinach mogła wystrzelić tysiące wagonów amunicyi artylerzyckiej i przy tem przez tygodnie dalej tak prowadzić czynność artyleryi z podobnem nadzwyczajnem używaniem amunicyi.

Przywódca robotników a wojna.

Londyn. (Tel. pryw. B. R.) Najskrajniejszy przywódca robotników Ventillet, odwiedziwszy front wojenny, stał się propagatorem dalszego prowadzenia wojny. Wezwał on w mowie mianej w Londynie ludność do wysłania na front tyle ludzi, dział i środków wybuchowych, ile tylko będzie można. Wyraził się w imieniu żołnierzy będących w rowach strzeleckich, że jeśli opinia publiczna zwróciła się ze względów ogólno ludzkich przeciw używaniu gazów trujących, to pozbawia ona na polu bitwy pomocy, której żołnierze koniecznie potrzebują.

Wymiana jeńców.

Londyn. (T. B.) Robert Cecil odpowiedział na zapytanie w Izbie niższej: Wymiana personalu sanitarnego i niezdolnych do służby orężnej jeńców wojennych z rządem niemieckim została właśnie za pośrednictwem ambasadorów amerykańskich w Berlinie i Londynie ułożoną i będzie w przyszłym tygodniu wykonaną.

Z angielskiej Izby gmin.

Brak amunicyi w Anglii.

Londyn. (T. B.) W Izbie gmin przy wniesieniu ustawy o pomnożeniu produkcyi amunicyi powiedział Lloyd George, że brak amunicyi nastąpił z powodu używania wielkiej ilości amunicyi w obecnej wojnie. Czas trwania wojny, straty w ludziach, ostateczne zwycięstwo lub klęska zależne są od kwestyi pokrycia zapotrzebowania amunicyi. Sprzymierzeni są zarówno co do ilości ludzi, jak i co do jakości, w przewadze. Wyrób nabojów u mocarstw centralnych wynosi dziennie 250.000 sztuk. Mowca poczynił starania, aby powiększyć wyrób amunicyi także w Anglii. Oczekuje on, że tylko w jednem mieście będzie można wyrabiać miesięcznie 250.000 sztuk nabojów. Wszystkie techniczne siły państwa i wszyscy chemicy muszą być zmobilizowani. Kraj podzielony zostanie na 10 obszarów amunicyjnych. Przewaga Niemiec szczególną jest na polu ciężkich armat i na polu nabojów o wielkiej sile wybuchowej, oraz najwięcej może na polu karabinów maszynowych. Niemcy widocznie więcej może, niż każde inne mocarstwo, przewidziały charakter wojny. Trudności dla Anglii polegały na braku odpowiednich maszyn i robotników.

Lloyd George wywodził następnie, że Niemcy zawsze zbierały materyał wojenny i z wszystkimi zachowywały przyjaźń, aż ich przygotowania były ukończone. Podczas przesilenia bałkańskiego Niemcy zachowywały się tak skromnie, bez pretensyi (!) jak tylko może być. Dla Francyi miały uśmiech, Rosyę traktowały jako przyjaciela, a z Anglią spacerowały razem po kancelaryach europejskich. Byliśmy, mówił Lloyd George, naprawdę zdania, że nastąpiła era pokoju i przyjaźni. W tym samym czasie wyrobiono jednakże i ukrywano w Niemczech olbrzymie ilości materyału wojennego, aby sąsiada napaść we śnie i zamordować (!!). Jeżeliby tego rodzaju wprowadzenie w błąd narodów miało mieć powodzenie, to w przyszłości zniknęłyby wszelkie podstawy przyjaznych stosunków międzynarodowych. Jest koniecznem dla pokoju świata, aby plan się nie udał i jest obowiązkiem naszym starać się o to.

Niezadowolenie w Anglii.

Londyn. (T. B.) W Izbie gmin liberał Markham ostro atakował Kitchenera i żądał, aby Lloyd George objął sekretaryat wojny. Oświadczenie Asquitha, że działalność armii nie ucierpiała z powodu braku amunicyi, przyjęli z oburzeniem wszyscy, którzy znajdują się na froncie. Zatajenie prawdy było błędem. Mowca ostrzegał rząd przed kneblowaniem prasy i parlamentu.

Na półwyspie bałkańskim.

Czarnogórcy w Albanii.

Rzym. (T. B.) „Giornale d'Italia“ donosi ze Skutari: Generał Vukoticz z armią czarnogórską przybył 22 b. m. pod Skutari i żądał od burmistrza ukarania tych szczepów, które brały udział w rabunkach w porcie Medua. Parowiec czarnogórski zabrał w Medui znajdującą się w porcie barkę austryacką z ładukiem 4.000 centnarów węgla.

Ks. Trubeckoj w Niszu.

Bukareszt. (Tel. pryw.) Dziennik rumuński „Romanul“ dowiaduje się z Niszu, iż przybył tam poseł rosyjski książę Trubeckoj, wracający z Piotrogrodu. Podług wiadomości dziennika rumuńskiego, otrzymał Trubeckoj od rządu rosyjskiego nowe wskazówki i oprócz tego powierzono mu odrębną misyę pośredniczenia osobistego pomiędzy carem i królem serbskim.

Podróż lorda Curzona.

Salonika. (T. B.) Lord Curzon przybył z Serbii i jutro wyjeżdża do Anglii.

Neutralne państwa bałkańskie.

Lucerna. (Tel. pryw.) Z powodu, że Serbia stawia państwom Czwórporozumienia zbyt wygórowane wymagania, przeto przeniesiono główny punkt działania dyplomacyi z Niszu do Sofii i spodziewają się tutaj osiągnąć lepsze wyniki. Do tego ma się wielce przyczynić nowy bułgarski poseł Stanciow, który w tych dniach przybędzie do Rzymu.

Powrót posłów do Konstantynopola.

Konstantynopol. (T. B.) Posłowie bułgarski i rumuński po dłuższej nieobecności znowu tu powrócili.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu“ z dnia 26 czerwca 1915.

Ułatwienia finansowe dla Królestwa.

Wiedeń. (T. B.) „Wiener Zeitung“ ogłasza zarządzenie ministra skarbu, na podstawie którego płatności i przekazywania do pozostających pod zarządem armii austro-węg. terytoryów Królestwa Polskiego są dopuszczalne.

Cholera w Galicyi.

Wiedeń. (T. B.) Wczoraj stwierdzono jeden wpadek cholery azyatyckiej w Krakowie (u żołnierza c. i k. armii) oraz następujące wypadki wśród ludności w Galicyi: 2 w Dobromilu, 1 w Birczy, 4 Jarosławiu, 3 w Krościenku Niżniem, 1 w Nowym Targu, 5 w Dąbrówce Ruskiej.

Użycie jeńców wojennych do robót.

Wiedeń. (T. B.) „Wiener Ztg.“ ogłasza warunki pod którymi jeńcy wojenni mogą być użyci do robót publicznych, prywatnych i rolnych i pod któremi przedsiębiorcy mogą tych jeńców do robót otrzymać.

Król bawarski w Wiedniu.

Wiedeń. (T. B.) Król Ludwik bawarski przybył tu dzisiaj rano w otoczeniu świty, w której znajduje się bawarski minister wojny bar. Kref. Król bawarski znajduje się w przejeździe na wschodni plac wojny. Tutajszy poseł bawarski bar. Tucher przyłączył się do świty króla.

Prasa niemiecka o kłamstwach włoskich.

Berlin. (T. B.) „Nordd.Allg. Ztg“ przynosi pod tytułem „Włoskie kłamstwa“ rozpowszechniony w Atenach następujący kalendarz informacyi:

Dnia 4 czerwca powstał wielki pożar w Poli, Arsenał i magazyny naftowe w płomieniach. „Local Anzeiger“ zapowiada rychłe przystąpienie państw bałkańskich do trójporozumienia, gdy spełnione będą ich warunki w sprawie macedońskiej. W miastach niemieckich odbyły się manifestacye na rzecz pokoju.

Dnia 8 czerwca: Powstanie w Wiedniu i Berlinie. Wojska austryackie w Tryeście zbuntowały się.

Dnia 12 czerwca: Powstanie w Tryeście na tle głodu. Komendant Berlina zakazał ogłaszania listy strat.

Dnia 14 czerwca: Zawarto umowę rumuńsko-rosyjską. Niemcy przygotowują pokój pod warunkami status quo.

Dnia 16 czerwca: Niezadowolenie na Węgrzech z powodu drożyzny. Domagają się pokoju odrębnego. Austrya i Niemcy są zupełnie wyczerpane, w sierpniu znajdą się w zupełnym upadku. Ogólna lista strat niemiecka wynosi 4 miliony, austryacka 2 i pół miliona.

Dnia 17 czerwca: Niemcy i Austrya przedłożyły Wilsonowi propozycye pokojowe.

Dnia 18 czerwca: Powstanie w Malines w Belgii stłumili Niemcy. Było 700 ofiar.

Do tego dodaje „Nord. Allg. Ztg“: Trudno znaleść bardziej niesumiennie wprowadzanie w błąd neutralnej publiczności, jak przez takie wiadomości.

Wypoczynek Wilsona.

Waszyngton. (T. B.) Prezydent Wilson wyjeżdża do Nevhampsir na dwa tygodnie. Przez ten czas będą spoczywały sprawy zagraniczne. Nota do Anglii będzie wysłaną dopiero po powrocie Wilsona.

Administracya niemiecka w Belgii.

Berlin. (T. B.) Przydzielone do gubernii belgijskiej terytoryum Meaubeuge zostało wcielone do niemieckiej administracyi pocztowej i telegraficznej w Belgii.

Sprawa Dernburga.

Chrystyania. (T. B.) Z Bergen donoszą, że Dernburgowi pozwolono na wyjazd do Berlina.

Przesilenie gabinetowe w Hiszpanii.

Paryż. (T. B.) „Temps“ donosi z Madrytu: Prezydent gabinetu Dato oświadczył królowi, że na nową pożyczkę 750 milionów pezetas subskrybowano tylko 80 milionów. Z powodu tego niepowodzenia gabinet znalazł się w krytycznem położeniu, gdyż zamierzona wojskowa reorganizacya stała się niemożliwą.

Madryt. (T. B.) Aj. Havasa. Król **nie przyjął dymisyi Daty,** ale Dato wraz z gabinetem trwa przy dymisyi. Król dziś po powrocie do Madrytu wysłucha opinii przewódców stronnictw. Panuje zdanie, że Dato pozostanie u steru.

Choroba sułtana.

Konstantynopol. (T. B.) Wczoraj przedpołudniem profesor Izrael przeprowadził w obecności tutejszych lekarzy operacyę na osobie sułtana, u którego usunięto dwa kamienie z pęcherza. Stan zdrowia sułtana jest wyborny.

Z oswobodzonego Lwowa.

Pryska straszna troska, jaka gnębiła nas. Lwów wyszedł z odsieczy względnie obronną ręką. Przygniata nas tylko wiadomość o wywiezieniu prezydyum miasta przez Moskali. Wywieziono zasłużonego dla Lwowa i kraju burmistrza Dra Tadeusza R u t o w s k i e g o, Rektora Uniwersytetu lwowskiego Dra B e c k a, Superiora OO. Jezuitów ks. S o p u c h a. Radców sądu Lubienieckiego, Sosnowskiego i Romana Lewickiego. (Ostatni przewodniczył w procesie o zdradę stanu przeciw Bendasiukowi i tow.) Dalej wywiezieni zostali: Prezes kahału Dr Diamand, właściciel drukarni Artur Goldman, lekarz Dr Zion, adwokat Dr Fedak, radca magistratu Bańkowski, insp. szk. Dr Kociuba, kustosz rusk. Muzeum Narod. Dr Hilary Święcicki, inż. Wydziału kraj. Baczyński, Dr Bohdan Barwiński. Radni m. Lwowa: Kauczyński, Józef Schirmer, Michał Töpfer, Wczelak, Włodzimirski. Dyrektor archiwum miejsk. Dr Aleksander Czołowski.

Druga smutna wiadomość opiewa, że dworzec kolejowy lwowski, wspaniałe dzieło nowoczesnej architektury został przez Rosyan spalony. Oto, co pisze o tem lwowska „Gazeta codzienna“:

„Tysiączne tłumy wyszły oglądać to groźne dzieło zniszczenia. Gęste kłęby dymu buchają w przestworze, cisnąc się w oczy widzów i ścielą się po chodnikach... Dopalają się magazyny kolejowe, wagony, hala maszyn, warsztaty. Kilkanaście ognisk piekielnych pali się równocześnie. Płoną beczki smolne, całe sągi drzewa oblane naftą. Wszystko gore! Motłoch lwowski ruszył ze swych kryjówek, aby grabić...

„W miejscu pięknych warsztatów kolejowych sterczą nagie, opalone mury, szyby wszystkie popękały od wybuchów, ziemia naokół zabieliła się od papierów urzędowych.

„Poczekalnie pasażerskie odarte i spalone, z akcyzy tylko kupa gruzów.

„Tylko sam budynek dworca ze swą wspaniałą halą peronową wytrzymał nacisk dynamitu, popękało wprawdzie oszklenie, lecz fundament ze strukturą oparł się, nie zmógł go dynamit. Zabudowania sąsiednie, poczta, domy, w których mieszkali kolejowcy, ograbione i spalone“.

Dalej donosi „Gazeta Codzienna“ z dnia 23 czerwca:

Wycofujące się ze Lwowa wojska rosyjskie zostawiły w kilku miejscach rozbitków, którzy poczęli strzelać do wkraczających naszych wojsk. Strzelanina trwała niemal całą godzinę. Z wojska naszego nikt nie został raniony — patrol pojmano.

Gubernator wojenny wojsk rosyjskich hr. Szeremietiew, odjechał wczoraj (wtorek 22 bm.) o godz. 9-ej automobilem. Kilka chwil przedtem oficer polowej żandarmeryi w towarzystwie kozaka usunął chorągiew rosyjską z ratusza i Kopca Unii Lubelskiej.

We Lwowie krążą pogłoski, iż Rosyanie ponieśli w okolicach Lwowa straszną klęskę. Stracili oni tam około 250.000 ludzi. Tylko w jednym dniu (22 czerwca) wzięło nasze wojsko koło Brzuchowic około 30.000 żołnierzy rosyjskich z większą ilością armat.





XVII Walne Zgromadzenie

członków Banku chrześcijańskiego w Krakowie Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

odbędzie się dnia 3 lipca 1915 roku o godzinie 6 popołudniu w lokalu Banku chrześcijańskiego przy ul. Franciszkańskiej l. 1.

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1914.
3. Sprawozdanie komisyi kontrolującej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Wybór 2 członków do Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.
5. Wybór komisyi rewizyjnej.
6. Wnioski członków.

Kraków, dnia 19 czerwca 1915.

Adam Groele, Prezes. *Stanisław Saryusz Zaleski,* Sekretarz.

Rozkład jazdy pociągów

pocztowych względnie osobowych

Z Krakowa do Wiednia: 6.14 posp., 6.50 osob., 10.15 posp., **6.40** posp. **7.38** osob., **7.56** posp.

Z Wiednia do Krakowa: **1.03** osob., 7.56 posp., 10.19 osob., 10.55 osob. 3.50 posp., **8.58** posp.

Z Krakowa do Rzeszowa: 11.48 osob., 5.00 osob., **11.00** osob.

Z Rzeszowa do Krakowa: 9.47 posp., 9.11 osob., **6.46** osob.

Z Krakowa do Nowego Sącza i Zakopanego (przez Suchą) 8.36 osob., 1.24 osob., **9.48** osob.

Z Nowego Sącza i Zakopanego do Krakowa: 8.11 osob., 5.23 osob.

Z Podgórza—Płaszowa do Oświęcimia: 6.28, **7.16** (przyjazd do Oświęcimia: 10.33, **11.21**).

Z Oświęcimia do Podgórza—Płaszowa: 11.28, **1.27** (odjazd z Oświęcimia: 7.28, **9.31**).

Z Tarnowa do N. Sącza względnie do Jasła i Nowego Zagórza: **4.34,** przyjazd do N. Sącza 1.40, do Jasła .53, do N. Zagórza **9.35**).

Z Tarnowa do Szczucina: 5.15 przyjazd do Szczucina **8.17**).

Z Nowego Sącza względnie **Jasła Nowego Zagórza do Tarnowa:** 1.09 (odjazd z N. Sącza 7.39, z **Jasła 5.57,** z N. Zagórza **10.25**).

Ze Szczucina do Tarnowa: 8.50 odjazd ze Szczucina 6.00).

Z Bierzanowa do Wieliczki: 9.15, .20, 5.45.

Z Wieliczki do Bierzanowa: 8.30, 2.25, 4.55.

Z Chabówki do Suchejhory względnie **Zakopanego:** 6.40, **11.28** (przyjazd do Suchejhory 10.20 do Zakopanego 10.25, **4.01**).

Ze Suchejhory względnie **Zakopanego do Chabówki:** **10.24** (odjazd ze uchejhory 4.45, ze Zakopanego **6.55** 6.35 tylko do Nowego Targu).

Z Nowego Sącza do Orłowa: **7.45** przyjazd do Orłowa **12.13**).

Z Orłowa do Nowego Sącza: 6.22 odjazd z Orłowa **2.18**).

Ze Suchej do Żywca względnie **wardonia:** **2.46, 4.22,** 1.58 (przyjazd o Żywca **5.54,** 7.30, 5.06 do Zwardoia 10.04).

Ze Żywca względnie **Zwardona do uchej:** 10.40, **7.56, 12.44** (odjazd ze ywca 7.53, 5.07, **9.55** ze Zwardonia .49).

Ze Skawiec do Sierszy Wodnej (via Spytkowice) 3.22 (przyjazd Siersza Wodna **8.30**).

Z Sierszy Wodnej do Skawiec (via pytkowice): 11.21 (odjazd z Sierszy Wodnej 6.10).

Z Bolęcina do Jaworzna: 1.15, **7.05** przyjazd do Jaworzna 3.50, **9.30**).

Z Jaworzna do Bolęcina: 4.45 (odazd z Jaworzna 2.10 i 9.45 tylko do Chrzanowa).

Z Jasła do Rzeszowa: **4.51** (przyazd do Rzeszowa **10.00**).

Z Rzeszowa do Jasła: **5.14** (odjazd Rzeszowa **12.05**).

UWAGA. Czas nocny oznaczone są godziny tłustym drukiem.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

ANTONI MICHAŁOWSKI

żołnierz 28 pułku piechoty obrony krajowej, poczta polowa 66, prosi o łaskawą wiadomośc każdego ktoby wiedział cośkolwiek o jego rodzicach w chwili wybuchu wojny zamieszkałych w Borysławiu.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogran. odpowiedz. — Redaktor naczelny i odpowiedzialny Roman Woyczyński. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie".